Nro. 115.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 18go Sierpnia 1794.

Gazety CVIII.

FRANCYA.

Na Seſſyi d. 14. uczynił *Barrere* relacyę o fabrykach ſalitry i prochu. Od 1. Lutego, mówił, kiedy Dekret był uchwalony zakazuiący wywozu Salitry iuż ſamo miaſto *Paryż* więcey nad 600,000. funtów ſalitry przyſtawiło; a ieſzcze z roboty i do połowy nie wyſzło. Gdyby inne Departamenta tak czynnemi były w tey mierze, mielibyśmy teraz przy wſzyſtkich armiach wielką obfitość prochu. Przez ten czas w całey

RPtey założono 6000. fabryk, i robota bez przerwy trwa wszędzie. W krótce w całey RPtey rocznie 14. millionów funtów salitry z tych fabryk będzie wychodzić. Fabryka prochu w *Grenelle* do tego doskonałości stopnia iest przywiedziona; że gdy wprzód rocznie tylko 25,000. funtów wydawadź mogła, teraz codziennie tyle wydaie. W Ludwisarniach co miesiąc 1020. armat wygotowywać zwykli.

D. 15. przyszło do kratek Konwencyi dwòch z *Volenciennes* uszłych Kommissarzów Dystryktowych, którzy uczynili relacye niektóre o stanie tey fortecy.

D. 16. mowił *Barrere* na Sessyi Konwencyi: o weszłych w modę i zwyczay publicznych balach, i wystawiał niebespieczeństwa ztąd wypłynąć mogące, gdyby znayduiący się ieszcze zdraycy i Arystokraci nadużyli na tych balach dobrych sentymentów ludu. Już mamy (mówił) niektóre tego znaki. Niektóre Deputacye obrociwszy uwagę, uczuły obawę, i uyrzały nieiakąś w tém zasadzkę, na rząd rewolucyiny zastawioną, i zawczesną myśl o pokoiu. *Danton i Hebertyści* bale te pierwsi wynalezli dla dopięcia swych zamiarów. Ich stron-

ftronnicy i naśladowcy dziedzicząc ich zamiar, używaią do dopięcia go wynalezionych frzodków. „ Przywodził tu *Barrere* różne nieprzyzwoitości na tych balach fię wydarzaiące, a potem mowił: „ Rodzay takich balów ieft w każdym względzie niebefpiecznym dla nas, ieft to rodzay Rzymfkich nagannych *Bachanaliow*. Czyliż nieprzyiaciele rewolucyi dnia tego, którego chcą pofpólftwo do buntu pobudzić, pod pozorem braterfkiey iedności z fobą fchodzić fię nie będą? Na tych balach trwoni fię iednego dnia tyle żywności, ileby na całą dekadę wyftarczyło. A czyliż marnotrawftwo takie przyftoi na nas, którzy 12. armii i 600. Dyftryktów żywić mufiemy? — — Deputacya nieproiektuie żadnego Dekretu na to, dofyć ieft upomnieć obywateli, i wfkazać im fieci, które na nich nieprzyiaciele wolności zaftawiaią. „ Mowa ta z oklafkami przyięta była.

Na Seffyach d. 19. i 20. czytano różne relacye od armi w *Niderlandzie* i nad *Renem*. Doniefiono z *Landrecy* że tam 91. fztuk armat znaleziono, w *Namur* zaś znaleziono podobnież 90. armat.

Re-

Reprezentanci przy armii *Reńskiey i Mozelskiey* w relacyi pod 17. Lipca donoszą o stracie Prusaków w potyczkach dnia 12. 13. 14. i 15. poniesioney 4000. ludzi zabitych, a 700. wziętych w niewolę. Czytano także list z Bruxelli pod 15. Lipca: że tam na wale znaleziono Edmunda *Dupre* z *Neuchatel* emigranta, którego ponieważ fałszywe assygnaty między pospólstwo rozrzucał, rozstrzelano; wzmiankuie się także o zrzuceniu statuy Xięcia *Karola*.

Na Sessyi d 21. na proiekt *Barrera* dekretowano: aby wszyscy obywatele, którzy boiąc się aresztowania w swych Dystryktach do *Paryża* uciekli, lub którzy z urzędu są zrzuceni, w przeciągu 20. dni pod karą na emigrantów oznaczoną do swych domów się udali. Tym dekretem obowiązuią także i Kommissarze różnych gromad w *Paryżu* się znayduiący.

Na Sessyi d. 22. *Cambon* czynił relacyę o korzyściach finansów w *Niderlandzie*. Weyście, mówił, Republikanów do *Niderlandu* nie ma tego skutku, iaki za *Dumouriera* miało, wtenczas musiano gotowych pieniędzy 35. millionów co miesiąc tam posyłać; teraz zaś wam oznaymuię: że nasze kassy napełniamy *Niderlandskiemi* pieniądzmi. Dziś rano

przywieziono na dwóch wozach 500,000. zł. ryń. w gotowizie. Co miesiąc składać się wam będzie rachunek z tego extraordynaryinego żniwa pieniężnego, w *Niderlandach* czynić się maiącego.

Na proiekt *Merlina* dekretowano: aby wszystkie publiczne tranzakcye w francuzkim tylko ięzyku czynione były.

Zdaie się, że ów Dekret Konwencyi wydany względem fortec *Valenciennes*, *Conde*, &c. do wszystkich fortec chcą przystosować. Już d. 31. Maia wzywał Jenerał *Dugommier* fortecę *Bellegarde* do poddania się. Hiszpański Kommendant odpowiedział: iż mu honor nie dozwala przyiąć tego wezwania. D. 2. Lipca powtorzył *Dugommier* swe wezwanie następuiącemi wyrazami: „ Armia Francuzka sprzykrzyła sobie twą zaciętość, *Bellegarde* otoczone iest przez 55. dni ze wszystkich stron, daremnie więc oczekuiesz pomocy. *Bellegarde* iest RPtey własnością, i czas iest aby lub na łono Oyczyzny powróciła ta forteca; lub iżby ci, ktorzy ią zatrzymuią, swą nierozumną płochość własnemi głowami przepłacili. Chcąc bydź wspaniałomyślnym, ofiarowałem ci też samą kapitulacyę, ktorą *Navarro* Kommendant w *Colioure* przyiąć musiał; groziłem ci nie-

szczę-

ſzczęściem i głodem, którym cię przycisnąć miałem w przypadku odmówienia twego. Dziś iuż śmierć ci oświadczam, oświadczam ią twey Radzie, oświadczam twym Officyerom, którzy z tobą opór nakazuią, i którzy ſami z tobą uczuią tegoż ſkutki. Oto w dwóch dniach (ten ieſt termin śmierci! który ci oznaczam) nam oddaſz fortecę, którą maſz w ſwych ręku, żołnierze twoi broń złożą, a ia ci poprzyſięgam na imie RPtey, że z twymi Officyerami doświadczyſz ſrogiego loſu, który wam waſz upor gotuie; wſzyſtcy bowiem rozſtrzelani będziecie. „

(Podpiſano) *Dugommier.*

Hiſzpańſki Kommendant odpowiedział na to wezwanie łagodnie: „ Kommendant fortecy *Bellegarde* Chefowi armii francuzkiey *wſchodnich Pyreneow* odpowiada na uczynione drugie wezwanie, że do odpowiedzi, którą dał na wezwanie d. 31. Maia nic dodadź, ani uiąć nie ma; i że żadną pogróżka w ſtanie nie ieſt przywiedzenia go do zelżenia ſwego honoru, i zgwałcenia ſwych obowiązków.

(Podpiſano) Marquis de *Vailleſatoro.*

Podług naynowſzych relacyi z Bruxelli pod 16. Lipca zaſzczepiono tam przed ratuſzem drzewo wolności z czerwoną czapką.

Reprezentanci Ludu *Richard i Guidon* ogłoſili prawo: że Francuzkie aſſygnaty maią mieć równą wartość i kurs z monetą, tak w *Bruxelli*, iak w innych zdobytych kraiach.

Żaden kupiec nie może ceny dwoiakiey układać na ſwe towary, lub wzbraniać ſię przyimować aſſygnaty. Przeſtępcy tego prawa maią bydź uważani iako nieprzyiaciele RPtey, i do Francyi przed rewolucyiny Trybunał zaprowadzeni.

Inna od tychże Reprezentantów wydana proklamacya ieſt naſtępuiącey treści: 1) Oſoby i maiątki obywatelów w kraiach zdobytych, ſą pod opieką woyſka Francuzkiego. 2) Kto należy do woyſka, a poſtrzeżony będzie o cwierć mili od ſtanowiſka lub obozu ſwego bez paſſu, ma bydź iako włoczęga uważany i śmiercią karany. 3) Jenerałóm, Officyeróm, i Unterofficyeróm nakazuie ſię: aby pod właſną odpowiedzią ściśle ten rozkaz wykonali. 4) Wſzyſtcy Francuzcy żołnierze imieniem Oyczyzny ſię wzywaią, aby donieśli takich ſwych Zwierzchników, którzy przez rabunki, i wykroczności, zapieraią ſię owych zaſad, na których RPta Francuzka ieſt ugruntowaną.

5)

5) Ta proklamacya ma bydź w każdém korpuſie przeczytana.

Francifzka *Rouelle*, która przebrana po męzku od 2. lat ſłużyła w woyſku, i przytomną była na potyczkach przy *Spirze*, *Moguncyi*, *Strombergu*, *Rheinzabern*, *&c.* odkryta ieſt, i doniesiona Kommendantowi, który iey abſzyt dadź roſkazał. Przyſzedłſzy ona potem do oſtatniey nędzy, meldowała ſię u Konwencyi, która iey na proiekt *Ducoſa* 600. liwrów wyznaczyła.

Wywoz ſurowego iedwabiu ieſt zabroniony, a maiącym tego zapas nakazano przedawadź za oznaczoną cenę do magazynu.

NIEMCY.

Z Kolonii d. 29. Lipca.

Lord *Spencer* tayny Kanclerz Angielſki, z Panem *Greenville* Bratem Miniſtra przeieżdzał tędy niedawo z ważnemi zleceniami do C. Krolewſkiego Dworu do *Wiednia*. Podróż ta w *Londynie* wielkie uczyniła wrażenie. Mieli oni tu Konferencye z Grafem *Merci d' Argenteau* przez 3. godzin, po którey wſpomnieni Anglicy do *Wiednia*, Graf zaś *Merci* do *Londynu* przedſięwziął podróż. D. 9. Sierpnia iuż w *Wiedniu* ſtanąć mieli.

ny Deputowanych, iakoteż z ftrony Ludu. „

W tych Depeſzach znayduią ſię Piſma konwokacyine Deputowanych, i czyny ich na Seſſyach zgromadzenia, na których oddział *Korſyki* od Francyi, i złączenie tey wyſpy z Anglią od 1. Czerwca iednomyślnie uchwalone było. Potem Artykuły ziednoczenia były ułożone, a Deputowani muſieli zaprzyſiądz: że wolność *Korſyki* podług praw i konſtytucyi utrzymywać mieli. Nakoniec muſiało zgromadzenie złożyć przyſięgę wierności, a P. *Elliot* podpiſał przyięcie *Aktu ziednoczenia*.

P. *Elliot* tak kończy ſwe Depeſze: „ Król Jmć. Angielſki nabył Korony, a ci, którzy mu ią dali, odzyſkali wolność. Naród Angielſki rozprzeſtrzenił ſwą polityczną, i handlową ſferę przez akceſs *Korſyki*, *Korſyka* zaś dawne ſwe posſeſſye na nowo zabeſpieczyła, i przygotowała ſobie nowe drogi do dobra i uſzczęśliwienia ſwego, przez dobrowolną inkorporacyę z wielkiem i możnem Królewſtwem.

Już wtenczas wiedziano w *Loudynie* że Graf *Spencer i P. Greenville* nayprzód do *Maſtrychtu* udadź ſię mieli, dla negocyowania tam z Miniſtrem zagranicz-

nicznych intereſſów, ponieważ RPta Hollenderſka uczyniła proiekta, których uſkutecznienia żąda, iako ſrzodku do przywrócenia pokoiu. Twierdzą także, iż tak Ceſarz Jmć. iakoteż Król Pruſki Dworowi *Londyńſkiemu* uczynili propozycye, któreby ważną odmianę w widokach Europeyſkięy polityki ſprawiły, gdyby *Anglia* ſię na nie zgodzić miała.

Wſzczęte między *Ameryką i Anglią* o zgwałcenie Territorium ſprzeczki iuż zakończone zoſtały.

NIEMCY.

P. *Mayering* Adjutant Feldmarſzałka *Möllendorf* przywiozł temu Królewſką odpowiedź, na iego zapytanie: iżby pod ſwą Kommendą zoſtaiącego woyſka tym ſpoſobem używał, któryby dla intereſſu Alliantów, i Królewſkiego Państwa nayſkuteczníeyſzym bydź ſądził.

O Xięciu *Heſſenphilippsthal*, którego za zabitego powſzechnie na potyczce dnia 6. Lipca ſtoczoney trzymano, twierdzą teraz, iż znayduie ſię w nieprzyiacielſkiey niewoli w *Lille*, zkąd miał liſt piſać do ſwego Oyca, że po zabiciu pod ſobą konia od nieprzyiacioł obſkoczony, w niewolę ſię im doſtał.

Z *Manheimu d. 31. Lipca.*

Dziś z rana attakowali Francuzi cały ciąg forpocztów Cesarskich przy *Rheingenheim*, *Maubach*, *i Oggersheim*, i siłą przemagaiącą ie odparły. Dywizya zatem iedna nieprzyiacielska zbliżyła się ku szańcóm nadreńskim, lecz po daniu ognia z armat, reyterowała się nieco, wkrótce atoli znowu się zbliżyła. Ogień więc zbateryi zaczął się na nowo, a Huzarowie od *Erdödy* odparli nieprzyiaciela ku *Maubach*. O godzinie 10. zniknął on z naszey okolicy. Tey całey expedycyi zamiarem bydź zdaie się tylko rekognoskowanie, lecz słyszeliśmy także daleką kanonadę. *Bawarskie* korpus iako kontingent przy armii *Nadreńskiey* Cesarskiey zostaiące, odebrało roskaz maszerowania na drugą stronę *Renu*, i złączenia się z korpusem Cesarskiem konsystuiącém przy *Rheintürkheim*, dziś maszeruie ku *Lambertsheim*.

Z *Frankofortu d. 31. Lipca.*

Od przeszłego tygodnia konsystowały niedaleko naszego miasta woyska Cyrkułu *wyższego Renu*. Składały się one z korpusów *Fuldeńskiego*, *Wetzlarskiego*, *Birstein*, *Meerholz* i. t. d. Wczoray z tuteyszego garnizonu pomaszerowa-

wa-

wało 3. kompanie do wspomnionego obozu, a gdy razem przed Kommissarzem Jeneralnym marszu *Cyrkułu wyższego* Renu odprawiły mustrę, dziś z rana pomaszerowały tędy ku *Koblenz*, gdzie miały bydź użyte do osadzenia fortecy *Ehrenbreitstein*. Z temiż na drodze złączyły się ieszcze korpusy *Solms-Rödelheimski*, i *Solmslaubachski*. Nasze 3. kompanie wkrótce do *Koblenz* pomaszerują. Dziś szwadron ieden Kawaleryi *Monasterskiey* tędy do armii Cesarskiey ku *Heidelberg* pomaszerował.

HOLLANDYA.

Z Hagi d. 26. Lipca.

Dwóch Pełnomocników Angielskich Lord *Spencer* i *Grenville* przybyło do *Mastrycht* z szczególnieyszém zleceniem do Xięcia de Koburg. Nasze Stany posłały tam także swego Ministra Pana *Greffier Fagel*, i wkrótce się okaże, czyli negocyacya, którą wspomnieni Ministrowie tam zaczynaią, ściąga się do reyterady armii Austryackiey? czyli do skutków teyże reyterady? Tym czasem woyska Hollenderskie, Angielskie, i Hannowerskie, tudzież wszystkie inne koalicyine taką obeymuią pozycyę, że kraie RPtey naszey zupełnie przez nią są zabespieczone. Bespieczeństwo to bardziey się ieszcze utwierdza przez zalanie

wo-

wodą, które lepiey się teraz udaie po wielu dżdżach, któreśmy mieli w tym czasie, aniżeli pierwey. Dziś z rana odiechał Xiąże *Statuder* dla opatrzenia granicznych fortec, Xiężna także do *Bredy* odiechała, gdzie się Xiąże Naślednik teraz znayduie.

Z Amsterdamu d. 26. Lipca.

Austryacy iuż teraz ustąpili z *Niderlandu* zupełnie, Anglicy i Hollendrzy stoią na granicach Hollenderskich. W *Gent* następuiące artykuły od Francuzow w rekwizycye są wzięte: wyprawne, i niewyprawne skòry, wełna, czerwone, niebieskie, i białe sukna, żelazo, grube płutno, mydło, potasz, iedwab, i drzewo do budowania. Kupcy nie mogą tych artykułów komu innemu, iak tylko Francuzom przedawać, wyiąwszy małą ilość. Kto przeciw temu wykracza, uważa się iako nieprzyiaciel RPtey Francuzkiey, i karze podług prawa podlega. Nie atoli nie kupuią za gotowe pieniądze, lecz wszystko przez oznaczonych na to Kommissarzów zamieniane bywa za assygnaty. Różni kupcy w *Gent* mieli w swych magazynach płutna, i inne towary, które wiele tysięcy złotych ry skica były warte, za to wszystko teraz dano im assygnaty. Postępek taki nieukontento-

wa-

wanie ſprawił u wſzyſtkich mieſzkańcow *Niderladſkich*. W *Bruxelli* wſzyſtkie ſklepy i domy były zamknięte, lecz gdy Francuzki garnizon 6000. ludzi zoſtał pomnożony, kazano wſzyſtkie pootwierać i zaraz nałożono kontrybucyę 5. millionow. W *Brugge* kilku obywatelow nie guilotynowano, lecz rozſtrzelano. Francuzi iuż 200. wozow z rożnemi bogactwami wywiezli, gdzie nayſzczegolniey złoto, śrebro, miedź, i cyna znayduie ſię.

Admirał de *Kinsberg* znayduie ſię teraz w fortecy *Berg-op-Zoom*, i obiął Kommendę morſką w przyległych okolicach.

Wiadomości z Anglii względem połnocy nic ſię obawiać nie każą. W *Szwecyi* nic zdaią ſię nie myśleć względem *Roſſyi*, żadna nawet galera z ſwoiego mieyſca nie zoſtała ruſzona. Rząd Angielſki wydał roſkaz, aby okręty Angielſkie żadnego *Duńſkiego* niezabierały, wyiąwſzy takie, ktoreby wyraźnie dla Francyi były przeznaczone.

Ponieważ Francuzi w *Cherbourg* ſię mocno uzbraiaią, z tego powodu w Anglii ieſt obawa, iżby do *Irlandyi* nie wylądowali, do czego im *Hamilton Rowan* drogę pokaże.